

# Stanisław Łach

---

## "Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty i struktury", Roman Drozd, Warszawa 1998 : [recenzja]

---

Słupskie Studia Historyczne 7, 208-211

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**R o m a n D r o z d, *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty i struktury*, Wyd. Burchard Edition, Warszawa 1998, ss.287**

Na przestrzeni wieków stosunki polsko-ukraińskie, obok przejawów wzajemnego zrozumienia i współdziałania – zauważa autor – nacechowane były licznymi konfliktami, tragicznymi w swych skutkach dla obu narodów: polskiego i ukraińskiego. Wynikały one z różnych przyczyn i nie sposób w tym miejscu o tym pisać. W efekcie tego historia współżycia obu narodów ukazywana była nie zawsze zgodnie z obowiązującymi nauką wymogami obiektywizmu. Stąd liczne w niej zafalszowania, przemilczenia.

Wiele zła wynikało z historycznych powikłań obu narodów po II wojnie światowej. Obraz<sup>1</sup> stosunków polsko-ukraińskich ukazywano przez pryzmat zbrodniczych poczynań nacjonalistów ukraińskich wobec ludności polskiej. W ten sposób łatwo było utrwalić w świadomości Polaków wizerunek Ukraińca żadnego mordu, zbrodniczego rezuna. Z kolei, dla Ukraińców Polak kojarzył się jako pełen pogardy do wszystkiego – co ukraińskie. Dodać należy, że propaganda komunistyczna obydwu stereotypy wykorzystywała do walki z przeciwnikami systemu aż do 1989 r. W takim klimacie nie było warunków do prowadzenia rzetelnych badań naukowych, pozwalających na bardziej obiektywne ukazanie historii naszego sąsiedztwa.

Nadszedł czas, aby ten stan rzeczy uległ zmianie. Warto w tym miejscu przytoczyć słowa Bohdana Miedzińskiego, który przed paru laty napisał: „*Nic nie zmienia faktu, że Polacy, Ukraińcy są i będą sąsiadami. Mamy za sobą krwawą, dramatyczną przeszłość i z tym bagażem dla wzajemnego dobra (...) musimy się uporać. Warunkiem sine qua non jest poznanie tej przeszłości (...). Wizerunki identyczne być nie muszą, a tym bardziej oceny. Sama świadomość, że co naprawdę zdarzyło się między Horyniem a Sanem, już egzorcuje upiory. Stanowi odtrutkę na wszelkie zakusy powtórek, szansę na nowy typ stosunków*”<sup>1</sup>.

Wszystko wskazuje na to, że po demokratycznych zmianach w Polsce 1989 r. w nowy etap kształtowania weszły także stosunki polsko-ukraińskie. Ożywieniu uległy wzajemne stosunki polityczne, gospodar-

cze. kulturalne. Obydwa narody dokonały demokratycznych przekształceń we własnych państwach i zmierzają do struktur NATO i EWG. Coraz bardziej ugruntowuje się przekonanie w Polsce, że Europie potrzebna jest bezpieczna i demokratyczna Ukraina. Zgodzić się należy z wypowiedzią prezydenta Ukrainy, który stwierdził, że stosunki polsko-ukraińskie powinny się kształtować na wzór stosunków polsko-niemieckich. Prezydent Kuczma przy tym dodał, że do credo historycznego losu obu narodów trzeba odnosić się z szacunkiem. Oba narody walczyły między sobą, a tę walkę wykorzystywali inni. Dał wyraz zapewnieniu: „*Nie damy takiej możliwości, aby ktoś mógł grać na stosunkach polsko-ukraińskich*”<sup>2</sup>.

Truizmem jest stwierdzenie, że dla prawidłowo kształtujących się stosunków polsko-ukraińskich niebagatelne znaczenie ma poznanie złożonej i dramatycznej historii współżycia Polaków i Ukraińców, obciążonych ładunkiem emocji, nieufności i uprzedzeń. Zauważyć należy, że dużo się w tej materii zmieniło. Od początku lat dziewięćdziesiątych ukazało się kilkaset publikacji, w których podejmuje się problem stosunków polsko-ukraińskich. Sporo publikacji to opracowania na wysokim poziomie naukowym. Z dużą przyjemnością i satysfakcją zauważam, że wśród tych opracowań znajdują się publikacje Romana Drozda, zwłaszcza, zasługująca na uwagę, dotycząca wysiedleń ludności ukraińskiej z południowo-wschodniej Polski na Ziemię Odzyskane po II wojnie światowej<sup>3</sup>. Pozytywna ocena dorobku naukowego tego historyka na temat stosunków polsko-ukraińskich nie zmienia faktu, że w polskiej literaturze historycznej występują duże luki. Nie zostały zbadane liczne kwestie z dziejów najnowszych. Do takich tematów należy między innymi kwestia Ukraińskiej Powstańczej Armii. W polskiej literaturze historycznej przeważa jednoznacznie krytyczny osąd UPA, traktowanej w nauce, która przyjęła – za propagandą komunistyczną – traktowanie oddziałów partyzanckich UPA jako band ukraińskich nacjonalistów. Trzeba zauważyć, że i w tej tematyce następują korzystne zmiany. Jako pozytywny przykład należy wymienić prace Grzegorza Motyki i Rafała Wnuka, autorów którzy w swojej publikacji podjęli pomijany dotąd temat współpracy AK-WIN i UPA w latach 1945-1947<sup>4</sup>.

Z dużym uznaniem należy odnieść się do przedsięwzięcia R. Drozda, który opracował cenny poznawczo zbiór dokumentów o Ukraińskiej Powstańczej Armii<sup>5</sup>. Zbiór ten obejmuje 104 dokumenty, które autor

wybrał z wydawnictw źródłowych oraz z Centralnego Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Sporo dokumentów było już publikowanych w różnych wydawnictwach polskich i ukraińskich. Jednak do tej pory nie wydano w języku polskim zbioru dokumentów o działalności OUN-UPA w oddzielnej publikacji. Uczynił to po raz pierwszy R. Drozd i z tego tytułu należą się dla autora i pomysłodawcy takiego przedsięwzięcia słowa uznania. Szkoda jedynie, że pominięto w zbiorze dokumenty zawarte w niezwykle cennej publikacji *Armia Krajowa w dokumentach, t. I-VI*<sup>6</sup>.

Zbiór dokumentów został poprzedzony przedmową Aleksandra Kropiwnickiego, bardzo zwięzłym wstępem autora, napisanym z dużą troską o możliwie obiektywne wyważenie oceny stosunków polsko-ukraińskich na przestrzeni dziejów. Wstęp zakończony został trafną konkluzją, iż pomimo wielu błędów w polityce narodowościowej władz polskich względem ludności ukraińskiej, sytuacja Ukraińców w II Rzeczypospolitej była nieporównanie lepsza niż w ZSRR, gdzie ich nie tylko wynaradawiano, lecz i fizycznie niszczone<sup>7</sup>. Przedstawienie syntetycznego zarysu historii stosunków polsko-ukraińskich w tego typu publikacji uważam za w pełni słuszne i przemyślane.

Zamieszczone w zbiorze dokumenty autor podzielił na cztery grupy tematyczne, zatytułowane: 1. Ideologia i program OUN-UPA; 2. Odezwy OUN-UPA; 3. Stosunek OUN-UPA do Polski i Polaków; 4. OUN-UPA wobec akcji przesiedleńczej Ukraińców w Polsce.

Podane hasła-tematy ujmują najważniejsze kwestie dotyczące organizacji, założeń ideowych i działalności OUN-UPA. W zbiorze czytelnik znajdzie materiał pozwalający na odtworzenie genezy, założeń ideologicznych i programowych OUN-UPA. Do niezwykle cennych należą dokumenty, które pozwalają na przedstawienie stosunku OUN-UPA do Polski i Polaków. W tej grupie znajdują się dokumenty przedstawiające działalność terrorystyczną UPA wobec Polaków, a także dokumenty dotyczące działań polskich organizacji zbrojnych (AK-WIN) i zawieranych lokalnie porozumień o zaprzestaniu wzajemnych napadów. Szczególnie cenne są dokumenty o przeprowadzonych wspólnie akcjach zbrojnych. Szkoda tylko, iż nie udało się zawrzeć porozumienia, które objęłoby całe terytorium południowo-wschodniej Polski.

Każdą prezentację dokumentów, ujętych w czterech podanych hasłach, poprzedza krótkie syntetyczne omówienie tematyki. Ma to szcze-

gólne znaczenie przy wykorzystywaniu publikacji w procesie dydaktycznym, działalności popularyzatorskiej. Zawarte w zbiorze dokumenty będą pomocne dla badaczy w prowadzonych badaniach naukowych. Chciałbym podkreślić, iż omawiana publikacja posiada duży walor poznawczy. Dla ułatwienia korzystania ze zbioru autor podał biogramy bardziej znanych działaczy ukraińskich, a także sporządził wykaz skrótów, ważniejszej literatury, oraz zamieścił schemat struktury organizacyjnej OUN-UPA. Czytelnik otrzymuje do rąk cenny, bogaty poznawczo zbiór dokumentów, pozwalający na w miarę obiektywne odtworzenie historii OUN-UPA.

### **Przypisy:**

1. B. S k a r a d z i ń s k i, *Czy Polacy będą kiedyś postrzegali UPA jako odpowiednik AK*, „Solidarność”, nr 18, z 29 VI 1994
2. M.E. O ż ó g, *Stosunki polsko-ukraińskie w świetle publicystyki polskiej lat dwięćdziesiątych*, (w:) *Polska i Ukraina po II wojnie światowej*, pod red. W. Banaśkiaka, Rzeszów 1998, ss.325
3. R. D r o z d, *Droga na Zachód. Osadnictwo ludności ukraińskiej na ziemiach zachodnich i północnych Polski w ramach akcji „Wisła”*, Warszawa 1997, ss.190
4. G. M o t y k a, R. W r o n a, *Pany i rezuny*. Współpraca AK-WIN i UPA 1945-1947, Warszawa 1997, ss.212
5. R. D r o z d, *Ukraińska Powstańcza Armia. Dokumenty – struktury*, Burchard Edition, Warszawa 1998, ss.285
6. *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, t. I-VI, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990-1991
7. R. D r o z d, *Ukraińska Powstańcza Armia*, s.20

**Stanisław Łach**  
WSP Słupsk